

**Bohdan Wyżnikiewicz**

## **REALNOŚĆ TRWAŁEGO I ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU – PERSPEKTYWA 2050 ROKU**

*Ludzki geniusz i inwencja dowiodą, że  
wszyscy wróżbici mylą się, a zwłaszcza  
pesymiści*

(Matt Ridley, 2012)<sup>1</sup>

### **Wprowadzenie**

Niniejszy tekst porusza dyskusyjne kwestie związane z realnością podtrzymywania zrównoważonego rozwoju gospodarczego w ciągu najbliższych czterech dekad, rozpatrywane z punktu widzenia ekonomisty z uwzględnieniem uwarunkowań społecznych, demograficznych i ekologicznych. Rozważania odnoszą się do globalnej gospodarki.

### **Pojęcie i rozumienie zrównoważonego rozwoju**

Dyskusyjną kwestią jest polski odpowiednik angielskiego terminu „*sustainable growth*”, szeroko spopularyzowanego przez organizacje międzynarodowe i w związku z tym powszechnie stosowanego. Najpopularniejsze tłumaczenie terminu „zrównoważony wzrost”<sup>2</sup> nie oddaje, moim zdaniem, intencji jego autorów, jest mało precyzyjne i często prowadzi do nieporozumień.

Sformułowanie pojęcia „rozwój zrównoważony” przypisuje się saksońskiemu staroście Hansowi Carlowi von Carlowitz, który miał go użyć w pierwszej połowie XVIII wieku. W celu zahamowania rabunkowego wycinania lasów Saksonii Carlowitz zaproponował prowadzenie takiej gospodarki leśnej, by wycinany las był zastępowany nowymi zasiewami drzew dla utrzymania pierwotnego stanu zasobów leśnych<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> “*Man's ingenuity and inventiveness will prove all soothsayers wrong, pessimists especially*”, Matt Ridley, *Of Predictions and Progress: More for Less, Megachange, World in 2050*, The Economist Newspaper Ltd., 2012.

<sup>2</sup> PWN Oxford, *Wielki słownik angielsko-polski*, PWN, Warszawa 2008.

<sup>3</sup> Ulrich Grober, *Deep Roots – A Conceptual History of „Sustainable Development” (Nachhaltigkeit)*, Wissenschaftszentrum Berlin fuer Sozialforschung (WZB), Berlin February 2007.

Światowa inauguracja koncepcji zrównoważonego rozwoju miała miejsce w 1987 roku w raporcie pt. „Nasza wspólna przyszłość”. Raport został przedstawiony przez Światową Komisję ds. Środowiska i Rozwoju (*World Commission on Environment and Development*), zwaną też „Komisją Brundtland”. Komisja ta została powołana w 1983 roku przez Panią Gro Harlem Brundtland, norweską lekarzkę i polityka. Koncepcja zrównoważonego rozwoju postuluje rozwój, który nastawiony jest na zaspokajanie dzisiejszych potrzeb bez zagrożenia dla zaspokajania potrzeb przyszłych pokoleń. Koncepcja zrównoważonego rozwoju stała się popularna i głośna na arenie międzynarodowej po ważnej konferencji poświęconej głównie problemom ekologicznym, pod egidą Organizacji Narodów Zjednoczonych, tzw. Szczyt Ziemi, który odbył się w 1992 roku w Rio de Janeiro<sup>4</sup>.

Wychodząc od znaczenia angielskiego czasownika „*to sustain*” (podtrzymywać, kontynuować, przedłużać, wzmacniać)<sup>5</sup>, rozwój gospodarczy i społeczny świata z oczywistych względów powinien być podtrzymywany, kontynuowany, trwały i wzmacniany. Należałoby także uzupełnić charakter wzrostu o eliminację potencjalnych zagrożeń. Takie rozumienie zrównoważonego rozwoju będzie stosowane w dalszej części podrozdziału.

Dosłowne rozumienie zrównoważonego rozwoju w języku polskim jest sprzecznością samą w sobie. Ekonomiczne spojrzenie na rozwój, wsparte obserwacjami empirycznymi, pokazuje, że procesy rozwojowe dokonują się głównie dzięki pojawianiu się nierównowag, w tym nierównowag na rynkach, prowadzących do wyłaniania się i rozwijania jednych działalności, trwania drugich i kurczenia się lub wręcz zanikania innych. Dynamika procesów rozwojowych zależna jest zatem w dużej mierze od siły nierównowag i od częstotliwości pojawiania się nierównowag i niezbilansowań. Można zaryzykować tezę, że jednym z motorów postępu i wzrostu gospodarczego jest wysiłek nakierowany na zmniejszanie nierównowag i niezbilansowań.

Tymczasem priorytetami przyjętej w 2010 roku unijnej strategii „Europa 2020”<sup>6</sup> jest *osiągnięcie wzrostu gospodarczego, który będzie inteligentny, zrównoważony (dzięki zdecydowanemu przesunięciu w kierunku gospodarki niskoemisyjnej i konkurencyjnego przemysłu) oraz sprzyjający włączeniu społecznemu*. Podano siedem charakterystyk zrównoważonego rozwoju, z których cztery pierwsze odnoszą się do ekologii<sup>7</sup>: (1) *budowanie bardziej konkurencyjnej gospodarki niskoemisyjnej, która będzie korzystać z zasobów w sposób racjonalny i oszczędny*, (2) *ochronę środowiska naturalnego, ograniczenie emisji gazów cieplarnianych i zapobieganie utracie bioróżnorodności*, (3) *wykorzystanie pierwszoplanowej pozycji Europy do opracowania nowych, przyjaznych dla środowiska technologii i metod produkcji oraz (4) wprowadzenie efektywnych, inteligentnych sieci energetycznych*.

<sup>4</sup> Tamże.

<sup>5</sup> PWN Oxford, Wielki słownik..., wyd. cyt.

<sup>6</sup> [http://ec.europa.eu/europe2020/europe-2020-in-a-nutshell/priorities/index\\_pl.htm](http://ec.europa.eu/europe2020/europe-2020-in-a-nutshell/priorities/index_pl.htm)

<sup>7</sup> [http://ec.europa.eu/europe2020/europe-2020-in-a-nutshell/priorities/sustainable-growth/index\\_pl.htm](http://ec.europa.eu/europe2020/europe-2020-in-a-nutshell/priorities/sustainable-growth/index_pl.htm)

Można przypuszczać, że strategia „Europa 2020” przyjmuje milcząco założenie, że realizacja jej priorytetów zagwarantuje trwałość rozwoju wynikającą z zastosowania odpowiednich rozwiązań łączących się z ochroną środowiska. Nadmierne akcentowanie w koncepcji długookresowego rozwoju aspektów ekologicznych odsuwa w cień ekonomiczny wymiar procesów wzrostu. Kwestia zasobów naturalnych, rozumianych jako czynniki produkcji, ma swój istotny wymiar ekologiczny. Chodzi głównie o na ogół negatywne efekty środowiskowe związane z ich eksploatacją i zagrożeniem wyczerpywania się, ale nie jest to jedyny wymiar, jaki należałoby brać pod rozwagę.

Intencją autora niniejszego rozdziału jest znalezienie odpowiedniej proporcji między aspektami ekonomicznymi, demograficznymi, społecznymi i ekologicznymi, związanej z rozwojem gospodarczym i uzyskaniem trwałości tego rozwoju. Niewątpliwie pożądane byłoby ustalenie priorytetu lub priorytetów między czterema wymienionymi aspektami, tyle że dokonanie tego napotyka poważne bariery. Wynikają one przede wszystkim ze sprzeczności, jakie niosą ze sobą oczekiwania czy poglądy osób reprezentujących różne dyscypliny wiedzy czy zawody i tym samym patrzących na kwestie rozwoju gospodarczego z odmiennych perspektyw.

Inaczej na długookresowy rozwój patrzy ekonomista, inaczej demograf, polityk społeczny, ekolog czy inżynier zajmujący się tworzeniem technologii. Lista dyscyplin związanych z rozważaniami na temat przyszłości jest dłuższa, tu wymienione zostały tylko niektóre.

Racje jednego punktu widzenia często pozostają w sprzeczności z racjami innych punktów widzenia. Klasycznym przypadkiem jest sprzeczność między celami ekologicznymi a kryteriami racjonalności ekonomicznej. Podobnie jest ze zderzaniem celów polityki społecznej z kryteriami ekonomicznymi. Jasnych i jednoznacznych rozstrzygnięć w takich kwestiach nie dostarcza żadna teoria naukowa. W praktyce ostatni głos w formowaniu kierunku działań należy do decydentów, czyli do polityków. Doświadczenia pokazują, że kierują się oni w większym stopniu własnym wycuciem, często nosząc się z zamiarem realizacji celów politycznych, niż zdaniem ekspertów z różnych dziedzin. Warto przy okazji zauważyć, że najczęściej spotykanym priorytetem w strategiach rozwojowych krajów jest dążenie do zapewnienia poprawy warunków życia ludności.

### **Uwarunkowania rozwoju w przyszłości**

Naturą ludzi jest rozwój, będący cechą pojedynczych osób, rodzin, lokalnych społeczności, miast, regionów, krajów, kontynentów i całej ludzkości. W wymiarze globalnym procesy rozwojowe są trudno sterowalne i stanowią kombinację kierowania, spontaniczności i często przypadku. Największe znaczenie ma spontaniczność, procesy społeczne bowiem są wypadkową wielu nie związanych ze sobą działań i tendencji rozwojowych.

Rozwój gospodarki globalnej w perspektywie 2050 roku będzie przebiegał w warunkach, które w większości ujawniły się w nieodległej przeszłości, ale niektóre z nich były dość słabo zarysowane. Najbardziej istotne wydają się dwa uwarunkowania rozwojowe.

Pierwszym jest zauważalne przyspieszenie procesów szeroko rozumianych zmian w wielu dziedzinach życia, zwłaszcza w wyniku przyspieszonego postępu technologicznego. Internet zmienił zachowania ludzi, wzorce zachowań, zwyczaje konsumentów, przyspiesza procesy globalizacji. Zmiany dotyczą także układu sił ekonomicznych na arenie międzynarodowej i w konsekwencji będą oznaczały zmianę układu sił politycznych. Stany Zjednoczone najprawdopodobniej utracą pozycję światowego lidera, choć nie będzie to dotyczyło wszystkich dziedzin życia. Scenariusze i prognozy organizacji międzynarodowych pokazują, że przed końcem bieżącej dekady Chiny osiągną większy od Stanów Zjednoczonych potencjał gospodarczy mierzony wartością PKB według parytetu siły nabywczej (PPP – *purchasing power parity*). Ponadto, potencjał gospodarczy krajów określanych dziś mianem rozwijających się oraz gospodarek wschodzących od początku czwartej dekady XXI wieku przewyższy, według oczekiwań OECD, potencjał gospodarczy krajów uznawanych dziś za rozwinięte gospodarczo.

Nie ulega wątpliwości, że prognozy OECD wskazują na najbardziej prawdopodobny scenariusz zmian w układzie sił gospodarczych świata, można jednak sformułować tezę, że Stany Zjednoczone są w stanie skutecznie rywalizować z Chinami o dominację gospodarczą w świecie. Trzeba wziąć pod uwagę możliwość wystąpienia perturbacji rozwojowych w Chinach. Fakt, że wzrost gospodarczy Chin przez ostatnie trzy dziesięciolecia przebiegał bezkryzysowo, wcale nie oznacza, że podobnie będzie w trzech kolejnych dekadach.

**Tabela 1.** Prognoza geograficznej struktury globalnego PKB (według PPP – parytetu siły nabywczej walut) w cenach z 2005 r.

	<b>2011</b>	<b>2030</b>	<b>2060</b>
<b>USA</b>	<b>22,7%</b>	<b>17,8%</b>	<b>16,3%</b>
Japonia	6,7%	4,2%	3,2%
Strefa euro	17,1%	11,7%	8,8%
Inne kraje OECD	18,2%	15,3%	14,0%
Kraje rozwinięte	64,7%	49,0%	42,3%
<b>Chiny</b>	<b>17,0%</b>	<b>27,9%</b>	<b>27,8%</b>
Indie	6,6%	11,1%	18,2%
Kraje poza OECD	11,7%	12,0%	11,7%
Kraje rozwijające się	35,3%	51,0%	57,7%

Źródło: *Looking to 2060: Long-term global growth prospects. A going for growth report*, "OECD Economic Policy Papers", No. 3, Paris, November 2012.

Inną zauważalną zmianą w globalnej skali będzie pogłębianie się różnic dochodowych między krajami. Te, które będą potrafiły korzystać z nowych technologii, wykażą się innowacyjnością i będą prowadzić odpowiednią politykę gospodarczą, uzyskają większe korzyści z rozwoju niż kraje, którym to się nie uda. Efekty takiego zróżnicowania będą do zaobserwowania w pogłębiających się różnicach dochodowych.

Drugim istotnym uwarunkowaniem rozwoju jest funkcjonowanie w uporządkowanym systemie gospodarki rynkowej. System ten ma swoje słabe i mocne strony, jednak w perspektywie długookresowej mocne przeważają nad słabymi. Cechą gospodarki rynkowej jest cykliczność rozwojowa, czego wyrazem jest występowanie cykli koniunkturalnych. Przez cykle koniunkturalne rozumie się powtarzające się okresowo, choć nieregularnie, wahania rozmiarów produkcji wokół długookresowego trendu. Wzrost gospodarczy nie przebiega w sposób liniowy (monotonny) i podlega wahaniom wynikającym z różnych powodów. Rzecz w tym, że trend długookresowy ma charakter rosnący, a wynika to z faktu, że okresy prosperity są znacznie dłuższe niż okresy recesji.

System rynkowy wykazuje zdolność dostosowawczą, która poprzez swoje mechanizmy pozwala przezwycięzać kryzysy, nierównowagi zamieniać w zbilansowania i w ostatecznym rachunku prowadzić do rozwoju gospodarczego. W ostatnich dziesięcioleciach można zauważyć pewną poprawę skuteczności polityki gospodarczej, chociaż rządy krajów nie są w stanie uporać się z wszystkimi problemami. Jednym z takich problemów jest narastające zadłużenie w skali świata. Po wielkim kryzysie z lat 1929–1933 gospodarki wielu krajów dochodziły do poziomu produkcji i dobrobytu co najmniej przez jedno dziesięciolecie. Skutki kryzysu finansowego i gospodarczego, który rozpoczął się w 2008 roku w większości krajów świata, zostały przezwyciężone w ciągu dwóch do trzech lat. Decydującym czynnikiem szybszego niż w XX wieku wyjścia z kryzysu była skuteczniejsza polityka gospodarcza.

### **Filary przyszłego rozwoju**

Utrzymanie trwałego rozwoju gospodarczego w wymiarze globalnym wymaga z jednej strony elementów współpracy i koordynacji na arenie międzynarodowej, a z drugiej bardziej zdecydowanego, niż miało to miejsce w przeszłości, oparcia się na rozwoju technologii i szerszym wykorzystaniu potencjału, jaki stwarzają technologie. Rozwój technologii daje największe szanse na poradzenie sobie z wyczerpywaniem się zasobów surowców naturalnych.

Technologie zostają zaprzęgane do poszukiwania substytutów dla niektórych surowców, a także do bardziej efektywnego gospodarowania istniejącymi wyczerpywalnymi surowcami. Można też oczekiwać znajdowania nie znanych dotychczas złóż surowców, należy się jednak liczyć z wysokimi kosztami eksploatacji takich złóż.

Drugim mechanizmem, będącym w stanie znacznie ograniczać efekty oznak wyczerpywania się zasobów naturalnych, jest mechanizm rynkowy, którego największym dobrodziejstwem jest wymuszanie wyrównywania się popytu z podażą w skali globu. Skuteczność mechanizmu rynkowego jest większa niż skuteczność decyzji administracyjnych, nawet takich, których obejście grozi sankcjami finansowymi (przypadek pakietu klimatyczno-energetycznego w Unii Europejskiej). W strategii Europa 2020 zostały postawione ambitne cele w dziedzinie ochrony środowiska, zakładające redukcję emisji gazów cieplarnianych o 20% przy wzroście efektywności energetycznej o 20% oraz osiągnięcie udziału

odnawialnych źródeł energii w ogólnej produkcji energii wysokości 20%. Jest to podstawa pakietu klimatyczno-energetycznego określanego mianem „3 razy 20”.

Jeśli przyjąć prognozę liczby ludności, opracowaną przez Organizację Narodów Zjednoczonych, na około 9 mld ludzi w 2050 roku<sup>8</sup>, to można będzie przewidywać, że sprzężenie efektów postępu technologicznego i mechanizmu rynkowego powinno łagodzić pojawiające się bariery rozwojowe związane z wyczerpywaniem się zasobów naturalnych.

Potencjał, jaki daje równoczesne oddziaływanie mechanizmu rynkowego i postępu technologicznego, a także regulacji administracyjnych, ilustruje charakterystyczny przykład amerykańskiej lodówki, której efektywność energetyczna jest obecnie cztery razy większa niż w 1972 roku, a cena trzy razy niższa.

**Tabela 2.** Charakterystyka amerykańskiej lodówki

	1972	2010
Roczne zużycie energii elektrycznej w kWh	2000	500
Cena w dolarach (ceny 2010 roku)	1566	550
Przybliżona pojemność w litrach	500	600

Zródło: "America's (Amazingly) Good Energy News", NRDC's First Annual Energy & Environment Report, October 2013. <http://www.nrdc.org/energy/energy-environment-report/files/energy-environment-report-2013.pdf>

Według danych międzynarodowej organizacji ekologicznej NRDC (The Natural Resources Defense Council) cena przeciętnej lodówki w USA obniżyła się z ponad 1500 dolarów po szoku naftowym w 1973 r. do 550 dolarów, co oznacza jej realne potanie o ponad 50 procent. Pojemność, czyli użyteczność ustabilizowała się na poziomie około 600 litrów, przewyższając nie tylko standardy europejskie, ale również zwiększając się o 20% w stosunku do początku lat 70.

### Wątpliwa skuteczność areny międzynarodowej

Forum międzynarodowym, które mogłoby koordynować kierunki rozwoju gospodarczego świata, jest grupa G20, której członkowie wytwarzają około 90% globalnego PKB. Mimo że głównym celem grupy G20 jest koordynacja polityk prowadząca do stabilności i zrównoważonego wzrostu (*policy coordination between its members in order to achieve global economic stability, sustainable growth*)<sup>9</sup>, skuteczność działań jest niewielka, głównie z uwagi na sprzeczne gospodarcze interesy członków tego ugrupowania. Inną trudną do rozwiązania kwestią jest wpływanie na działalność korporacji ponadnarodowych, zwłaszcza finansowych, wywierającą piętno na globalnej gospodarce, ale równocześnie są one w stanie umykać międzynarodowej kontroli i jakimkolwiek zewnętrznemu sterowaniu.

<sup>8</sup> <http://sustainabledevelopment.un.org/index.php?menu=215>

<sup>9</sup> <http://www.g20.org/>

W pierwszej dekadzie XXI wieku nastąpiły wydarzenia, które pokazały, jak niefortunna decyzja, podjęta w dobrej wierze w wielu krajach oraz na szczeblu międzynarodowym<sup>10</sup>, doprowadziła do groźnych zawirowań w gospodarce światowej, z „jesienią ludów” w krajach arabskich włącznie. Popularyzacja produkcji biopaliw, zaliczanych do odtwarzalnych źródeł energii, miała na celu, poza realizacją jednego z kluczowych postulatów ruchów ekologicznych, czyli zwiększania produkcji energii odnawialnej, także łagodzenie skutków niestabilnej sytuacji na rynkach paliw. Od tzw. pierwszego kryzysu naftowego z 1972 roku na Bliskim Wschodzie utrzymuje się napięta sytuacja polityczna i militarna.

Wymuszone zwiększenie produkcji biopaliw spotkało się z pozytywnym odzewem producentów rolnych, którzy masowo zaczęli produkować rośliny służące do ich produkcji (rzepak w Polsce, kukurydza w Stanach Zjednoczonych). Produkcja rolna na potrzeby biopaliw jest niezwykle atrakcyjna dla rolnictwa. Po pierwsze, daje pewność zbytu przy długookresowych kontraktach, co w zasadzie eliminuje problem konkurencji. Po drugie, nie wymaga skomplikowanych zabiegów i staranności, jak w przypadku produkcji żywności, która poddawana jest reżimom kontrolnym. Po trzecie, produkcja taka może być prowadzona na masową, czyli przemysłową skalę, prowadząc do uzyskiwania korzyści skali trudnych do osiągnięcia w tradycyjnym rolnictwie.

Przy szybko zwiększającej się produkcji biopaliw i mniejszym nacisku na tradycyjną produkcję rolną oraz przy zwiększającym się popycie na światowych rynkach żywności ze strony bogacącej się ludności krajów rozwijających się, a zwłaszcza krajów grupy BRIC, nastąpiły gwałtowne wzrosty cen żywności. Według szacunków FAO nominalne ceny żywności na rynkach światowych w latach 2006-2008 wzrosły o 57,5%, a realny wzrost cen wyniósł 38%.

Tak gwałtowny wzrost cen żywności wywołał niepokoje społeczne w biedniejszych regionach świata, a w krajach arabskich przyczynił się do „jesieni ludów”, która doprowadziła do upadku dyktatorskich reżimów w kilku krajach i trwającej już kilkadziesiąt miesięcy wojny domowej w Syrii.

**Tabela 3.** Wzrost światowych cen i podaży żywności i biopaliw

Rok	Tempo wzrostu (w procentach)				Produkcja biopaliw w mln baryłek dziennie
	nominalnych cen żywności	realnych cen żywności	światowej podaży żywności	produkcji biopaliw	
<b>2001</b>	3,8	9,3	0,7	9,0	342,9
<b>2002</b>	-5,2	-4,7	1,4	17,7	403,5
<b>2003</b>	9,0	1,9	1,9	23,8	499,4

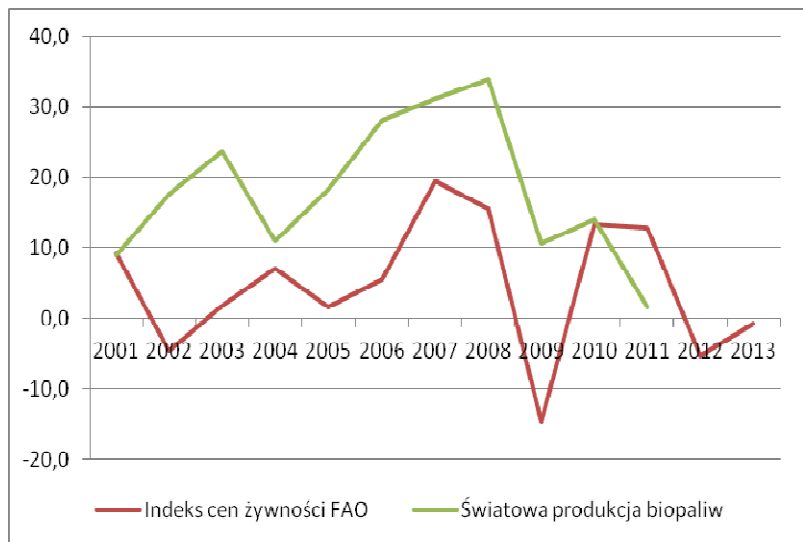
<sup>10</sup> Komisja Europejska w dwóch dyrektywach zobowiązała państwa członkowskie do osiągnięcia konkretnego poziomu wykorzystania biopaliw w transporcie: Dyrektywa 2003/30/EC z dnia 8 maja 2003 roku w sprawie promocji użycia biopaliw oraz odnawialnych źródeł energii dla celów transportowych i Dyrektywa 2003/96/WE Rady UE, z dnia 27 października 2003 roku, w sprawie restrukturyzacji wspólnotowych przepisów ramowych dotyczących opodatkowania produktów energetycznych i energii elektrycznej.

Rok	Tempo wzrostu (w procentach)				Produkcja biopaliw w mln baryłek dziennie
	nominalnych cen żywności	realnych cen żywności	światowej podaży żywności	produkcji biopaliw	
2004	15,3	7,1	0,2	11,1	554,8
2005	4,6	1,6	1,0	18,3	656,3
2006	7,9	5,6	1,4	28,1	840,6
2007	27,0	19,5	0,9	31,3	1103,3
2008	24,6	15,5	0,5	33,9	1477,3
2009	-20,2	-14,6	1,2	10,7	1635,4
2010	17,1	13,3		14,1	1865,4
2011	22,4	12,8		1,7	1897,2
2012	-7,3	-5,3			
2013	-1,6	-0,7			

Źródła: U.S. Energy Information Administration (<http://www.eia.gov>); FAO Food Price Index (<http://www.fao.org/worldfoodsituation/foodpricesindex/en/>); World food supply quantity ([http://faostat3.fao.org/faostat-gateway/go/to/browse/C/\\*E](http://faostat3.fao.org/faostat-gateway/go/to/browse/C/*E)).

Wykres 1 pokazuje wpływ wzrostu produkcji biopaliw na wzrost cen żywności po 2004 roku. Wynika z niego, że ruchy cen żywności w latach 2005-2009 reagowały na zwiększenie produkcji biopaliw z opóźnieniem jednego roku lub dwóch lat.

**Wykres 1.** Roczne zmiany produkcji biopaliw i światowych cen żywności w procentach



Źródło: jak w tabeli 3.



Przytoczony przykład biopaliw pokazuje, że nieskoordynowane w międzynarodowej skali działanie z pobudek ekologicznych, wzmocnione motywami ekonomicznymi i politycznymi, może doprowadzić do poważnych skutków w skali globalnej.

### Perspektywy wzrostu gospodarczego do 2050 roku

Pomijając mało prawdopodobne wielkie kataklizmy i konflikty militarne na skalę globalną, utrzymanie dodatniego wzrostu i rozwoju gospodarczego w gospodarce światowej w perspektywie do 2050 roku wydaje się pewne i nie zagrożone. Nadal będą miały miejsce fazy cykli koniunkturalnych z pojawiającymi się recesjami – co stanowi naturę gospodarki rynkowej – ale jednak nie wpłyną one na zahamowanie tendencji rozwojowych. W gospodarce globalnej, w odróżnieniu od gospodarek krajowych, okresy recesji, czyli ujemnego wzrostu gospodarczego (spadku produkcji) są rzadkie i krótkie. Według szacunków Międzynarodowego Funduszu Walutowego w ostatnich czterech dekadach tylko w 2009 roku globalne PKB<sup>11</sup> obniżyło się o 0,4%. Zdecydowała o tym recesja w krajach rozwiniętych gospodarczo (*advanced economies*), gdzie spadek PKB wyniósł 3,4%. W krajach określanych jako rozwijające się i wschodzące łączny PKB w 2009 roku wzrósł w tym czasie o 3,1%.

Wzrost gospodarczy, poza krajami zaliczanymi do rozwiniętych gospodarczo, w ostatnich trzech dekadach był zauważalnie wyższy niż w krajach rozwiniętych. Wynika to z faktu, że gospodarki krajów, które osiągnęły wyższy poziom rozwoju, powiększają PKB wolniej niż kraje znajdujące się na niższym poziomie rozwoju. Taki wzorzec rozkładu wzrostu gospodarczego w gospodarce światowej między krajami rozwiniętymi i rozwijającymi się będzie kontynuowany w co najmniej w dwóch kolejnych dekadach.

**Tabela 4.** Tempo wzrostu globalnej produkcji (PKB) z podziałem na kraje rozwinięte i rozwijające się według szacunków i prognoz Międzynarodowego Funduszu Walutowego

	1981-1990	1991-2000	2001-2010	2011-2013	2014-2018 (b)
Świat	3,4%	3,1%	3,6%	3,3%	4,4%
Kraje rozwinięte	3,1%	2,8%	1,6%	1,5%	2,4%
Gospodarki wschodzące i kraje rozwijające się (a)	4,2%	3,6%	6,3%	5,2%	5,4%

(a) W dekadzie 1981-1990 tylko kraje rozwijające się

(b) Prognoza

Źródło: Obliczenia własne na podstawie statystyk World Economic Outlook, 1999, 2001, 2009 i 2013, International Monetary Fund, Washington DC

<sup>11</sup> World Economic Outlook 2013, International Monetary Fund, Washington DC, October 2013.

Trzeba się poważnie liczyć z wolniejszym tempem wzrostu światowego PKB w przyszłości, niż w poprzednich dekadach. Wolniejszy wzrost gospodarczy stanie się udziałem zarówno krajów rozwiniętych, jak i rozwijających się.

Kraje rozwinięte, które osiągnęły wysokie wskaźniki wartości produktu krajowego brutto na mieszkańca, poczynając od lat 90. XX wieku osiągają coraz niższe tempo wzrostu gospodarczego z uwagi na pewne obiektywne czynniki. Należą do nich procesy demograficzne – starzenie się społeczeństw i wyczerpywanie się potencjału wzrostu w stosunku do wysokich poziomów PKB. Wzrost gospodarczy krajów rozwiniętych gospodarczo będzie nadal następował, tyle że będzie on wolniejszy niż w poprzednich dekadach.

Kraje rozwijające się, a szczególnie tzw. gospodarki wschodzące, po osiągnięciu pewnego, trudnego do precyzyjnego określenia pułapu rozwoju gospodarczego, mierzonego wartością PKB *per capita*, nie będą w kolejnych dekadach uzyskiwać wysokiego, znacznie przekraczającego 5% w skali roku wzrostu gospodarczego.

Jest zatem mało prawdopodobne, by w kolejnych dekadach gospodarka światowa rozwijała się w tempie wyższym niż w pierwszej dekadzie XXI wieku, czyli powyżej 3,5% średniorocznie. Pierwsza dekada XXI wieku była nietypowa, tempo wzrostu globalnego PKB było bowiem w pierwszej połowie bardzo szybkie, by następnie obniżyć się w wyniku kryzysu.